***Pozorna emancypacja kobiet w Indiach (wykład 17.11.2021)***

Wiele narosło stereotypów na temat kobiet w Indiach, jaki jest ich status społeczny, jaka jest ich rola faktyczna w społeczeństwie indyjskim.

Na sytuacje kobiet w Indiach ogromny wpływ ma Hinduizm, a szczególnie w jego warstwie konserwatywnej. W Indiach żyje miliard 200 mln ludzi. Ta liczba miliard została przekroczona na przełomie 2016/2017 r.i Indie przekroczyły już w swoich statystykach demograficznych Chiny. W populacji, która się coraz bardziej rozrasta, a także dzięki niesamowitemu wzrostowi gospodarczemu, któremu mogą pozazdrość państwa europejskie, za tym wszystkim podąża jednak pewna nierówność społeczna. Nierówność związana z dystrybucją dóbr, praw, wolności, które to te wolności dotyka kobiety, dzieci, a także osoby starsze, a szczególnie wdowy indyjskie.

(…) W Indiach mieszka więcej kobiet niż mężczyzn: 52% kobiet i 48% mężczyzn. Indie, jako społeczeństwo znajdują się w nieustannym rozwoju tzn. mamy większość populacji w wieku produkcyjnym. Ciekawe są barwy flagi narodowej Indii. Ma ona odniesienie również do religii, które w Indiach dominują: na samej górze jest kolor szafranowy (ciemno pomarańczowy). Kolor szafranowy w Indiach jest symbolem Hinduizmu. Szafran nawiązuje w swojej kolorystyce do wiary, jaką jest hinduizm. Na dole jest kolor zielony. To jest druga, pod względem udziału procentowego religia w Indiach – Islam. Islam wyznaje ok. 12% społeczeństwa. I kolor biały, który przecina flagę symbolizuje pokój, wspólną koegzystencję pomiędzy dwoma największymi religiami w Indiach: hinduizmem i islamem. W środku znajduje się koło. To jest czakra, która wg religii hinduskiej oznacza pewną powtarzalność, cykliczność. W hinduizmie znajdujemy odwołanie do cyklu życia człowieka. Wyznawcy hinduizmu wierzą w reinkarnację, powtórne wcielenie. Wierzą, że ich życie i śmierć jest w ciągłym kole reinkarnacji. Dobra karma, czyli jestem dobrym człowiekiem i spełniam dobre uczynki sprawia, że człowiek jest w stanie przerwać swoją reinkarnację. To dotyczy zarówno kobiet i mężczyzn, a jeśli ktoś ma złą karmę, to w przyszłym życiu zostanie ukarany, tzn. kiedy dojdzie do wystąpienia ducha z ciała, które umiera, może zostać ukarane poprzez wcielenie w gorszy byt. Np. urodzenie w gorszej kaście uważane jest jako kara za złą karmę.

(…) Co różni Europejczyków od Hindusów: stosunek do kobiet rozpoczynając od narodzin aż do wieku, kiedy zbliża się do jesieni życia.

Kiedy po raz pierwszy Europejczycy docierają do Indii w 1515 r. , a byli to portugalscy kupcy, zastają oni lokalne wierzenia, hinduizm, ale też inne rdzenne religie związane z rdzenną ludnością indyjską. Dociera do nich świadomość tego, że Indie i ich Hinduizm oparty na wierze w wiele bóstw determinuje pozycję kobiet, mężczyzn i dzieci w społeczeństwie. Wiele rytuałów związanych np. podczas rytualnego spalania w czasie ceremonii pogrzebowych – Sati. Wdowa w społeczeństwie indyjskim jest odtrącona od życia społecznego. To wszystko sprawiło, że Europejczycy chcieli zaprowadzać swój porządek na terytorium Indii. Nie do końca to się powiodło. Wyznawcy hinduizmu bardzo silnie osadzeni w społeczeństwie bardzo przywiązywali do tego wagę. Okres kolonizacji czyli lata 1858 – 1949, kiedy panują tam Brytyjczycy niewiele zmienił w mentalności Hindusów, jeśli chodzi np. o sytuację kobiet. Były pewne próby polepszenia statusu kobiet i dziewczynek. Jeszcze w wieku XIX prawie 60% kobiet nie umiało pisać i czytać. Teraz ta sytuacja uległa znacznej poprawie. Wraz z panowaniem Brytyjczyków nie udało się wyrugować tych cech podstawowych Hinduizmu, które wyznaczają pozycje kobiet. Ale mamy pewne przebłyski. Np. w 1900 roku pojawia się trend sufrażystek. Żony brytyjskich urzędników przyjeżdżały do Indii na wakacje, ale przywoziły ze sobą nie tylko dzieci, ale również pewne zachowania i postawy społeczne. Ich publiczne wystąpienia, ich rozmowy prywatne ze służącymi, które były Hinduskami, bardzo ubolewały nad losem kobiet w Indiach, jak są one traktowane przez swoich mężów, ubolewały nad tym, jak zabrania się dziewczynkom edukacji, bo ona się nie opłaca. Cała praca brytyjskich sufrażystek przyniosła pewien rezultat w 1921 r. W tym właśnie roku Hinduski po raz pierwszy głosują w wyborach lokalnych. Ten moment stał się lawiną, której nie można już było zatrzymać. Kobiety w Madrasie po raz pierwszy poczuły się wolne. Przewodniczką po prawach kobiet była poetka Kamini Roy. (…) Ona jako pierwsza założyła Ruch na Rzecz Kobiet w Indiach w 1905 r. Kamini Roy w swojej poezji nawiązuje do roli kobiet.

Kobieta w hinduskim, konserwatywnym społeczeństwie – co determinuje jej pozycję? Większość wyznawców hinduizmu, a jest ich prawie 980 mln w samych Indiach, jest raczej skłonna do tego, by deklarować się, jako wyznawcy nurtu konserwatywnego. Ten nurt od razu determinuje pozycję kobiet, głównie pod względem kastowym. W Indiach mamy 4 kasty i jedną grupę społeczną: bramini, kszatrija, wajsia, siudra. Kasty te związane są z zawodem, jakim się zajmują. Najszlachetniejsze zawody były przypisane do najwyższej kasty, braminów, później są kszatrija, czyli wojskowi, kastrę wajsiów, czyli będą to kupcy, rzemieślnicy i drobni przedsiębiorcy i siudra – kasta, która miała na celu służenie wyższym kastrom np. ogrodnicy, opiekunki do dzieci, osoby, które miały jakiś malutki stragan na rynku w New Delhi, ale co do zasady siudrom odmawiano prawa własności posiadania np. ziemi. Ostatnią grupą społeczną są „nietykalni” – dalita, czyli osoby, które wg hinduizmu, nawet nie zasługują na to, by znaleźć się w jakiejkolwiek kaście. Dalici zajmują się pracami takimi, jak np. ubój zwierząt, utrzymywaniem czystości na ulicach, odbieraniem życia krowom (…) Krowa w hinduizmie jest chroniona dlatego, że jest utożsamiana z dawaniem i podtrzymywaniem życia, bo mleko, które daje krowa pozwala przeżyć człowiekowi. (…) Jedyną okolicznością, która pozwala zabić krowę, jest ciężka choroba zwierzęcia, którą może zarazić inne zwierzęta.

W Indiach jest też przynależność etniczna. 120 mln obywateli, których nazywano jako adiwasi, czyli rdzenny mieszkaniec, rdzenny obywatel. Kobiety, które pochodzą z rdzennej ludności są np. zwolnione z obowiązku edukacji, ponieważ rząd indyjski zapewnia te podstawowe prawa tej grupy. Adiwasi często prowadzą koczowniczy tryb życia. Najczęściej można ich spotkać w Indiach Zachodnich. Jest to stan wybitnie pustynny lub pół pustynny, ale pochodzenie etniczne sprawia, że nikt w Indiach nie myśli o tym by zatroszczyć się o edukację dziewczynek w XXI w. Dostęp do służby zdrowia – tu również Adiwasi ma bardzo ograniczone możliwości korzystania z państwowej służby zdrowia. W Indiach służba zdrowia jest na bardzo niskim poziomie, to jeszcze z powodu etniczności ogranicza się ten dostęp.

Ostatnia determinanta – to jest religia. Hinduizm determinuje postać kobiety, jej rolę, jako posłuszną swojemu mężowi, której zadaniem jest głównie pilnowanie domowego ogniska, wychowywanie dzieci. O tym mówi pradawny Kodeks. Mówi on np. że żona nie może przeszkadzać mężowi, kiedy ten oddaje się wypoczynkowi, czy też chce spędzić czas ze swoimi znajomymi. Ale w drugą stronę to już nie działa.

Na przełomie lat 40-tych i 50-tych ubiegłego stulecia, a dokładnie w 1947 r. kiedy Indie odzyskują niepodległość wiele kobiet zmieniło wyznanie wiary. Z hinduizmu na wiarę chrześcijańską ponieważ kobiety w Indiach oczekiwały, że kiedy Indie będą wolne od wpływu Brytyjczyków zmieni się ich sytuacja. Niestety, tak się nie stało. Kobiety nie chciały dalej już być uwięzione w tym systemie kastowym. Chcciały dać sobie same szanse. A skoro hinduizm zamyka je w pewnych ramach społecznych i obyczajowych, to one chcą zmienić wiarę. Dzięki temu chrześcijaństwo w Indiach urosło trochę w siłę, bo obecnie jest 2,3% wyznawców wiary chrześcijańskiej. Największe zmiany społeczne można zauważyć w miejskiej klasie społecznej szczególnie kobiety 18 – 35 lat. Są to kobiety, które coraz częściej starają się przykładać uwagę przede wszystkim do swojego wykształcenia. Niestety, nadal edukacja wyższa związana z pójściem na studia dostępna jest dla kast najwyższych. Wiele młodych Hindusek z wyższych kast może pozwolić sobie na wyjazd za granicę na studia a potem wrócić do swojego domu i znaleźć pracę. Studia w Indiach są na tyle ekskluzywne, że stanowią szansę awansu społecznego. Niektórzy uważają, że dzięki studiom będą w stanie przejść do wyższej kasty. Najczęściej Hindusi na studia udają się do Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, USA, coraz częściej Bliski Wschód. Są już przypadki, gdzie kobiety są prezesami banków. Dzieje się to dzięki wzrostowi świadomości Hindusów na temat tego, że kobieta ma także kompetencje do zarządzania. (…) Cechą powtarzalną wszystkich kobiet, które są zaangażowane w ruch walki na rzecz kobiet w Indiach, jest to, że pomimo tego, że zajmują ważne stanowisko, to przede wszystkim starają się nawiązywać do ducha patriotyzmu hinduskiego i na co dzień noszą sari. Cywilizacja zaczyna docierać do najgłębszych zakątków Indii. Hindusi mają do dyspozycji laptopy, komputery. Indie stały się potęgą, jeśli chodzi o informatykę i z tego dobrodziejstwa też starają się korzystać kobiety. Kobiety same tworzą grupy społeczne, stowarzyszenia, stają się coraz bardziej świadome tego, muszą same zawalczyć o swoje prawa. (…) .

Młode Hinduski uwierzyły, że jasny odcień skóry jest synonimem piękna. Co więcej, za tym stereotypem podążają konkretne wartości, podniesienie statusu społecznego i dobrobytu. Wierzą także w to, że im będą miały jaśniejszy kolor skóry tym łatwiej im będzie znaleźć pracę, czy bogatego męża, najlepiej z Dalekiego Wschodu. W Internecie poszukują informacji, w jaki sposób rozjaśniać kolor skóry. Producenci kosmetyków bardzo szybko zorientowali się, jak ogromny jest popyt na różnego rodzaju kremy, balsamy, mydła, które mają rozjaśniać skórę. (…). To oczywiście ma swoje konsekwencje dla zdrowia, ponieważ te produkty zawierają składniki szkodliwe. (…). Nie tylko kobiety chcą mieć jasny kolor skóry, ale także mężczyźni. (…)

Z tym stereotypem starają się walczyć same kobiety, które zaangażowane są w kampanię „Ciemne jest piękne”.

Najstarsze pisma wedyjskie wskazują na to, jaka powinna być kobieta, a więc „piękna, godna, wymagająca istota, która znosi wszelkie niewygody i jest oddana swojemu mężowi”. To już pozycjonuje kobietę na niższym poziomie niż mężczyznę.

Hinduizm w warstwie konserwacyjnej promuje przesłanie, że mężczyzna jest bardziej zdolny do rozwoju duchowego niż kobieta”. Wynika to z pierwiastka męskości.

Pradawny Kodeks hinduski regulował stosunki społeczne. On już nie obowiązuje, ale wielu kapłanów hinduskich w świątyniach odwołuje się do Kodeksu Manusmriti. Manusmriti twierdzi, że kobieta całe życie musi mieć swojego opiekuna. Jest istotą niesamodzielną. Kobieta, kiedy traci męża musi przejść pod opiekę innego potomka lub krewnego. Ważne, aby to był mężczyzna.

Z tym stereotypem dotyczącym kobiet w Indiach próbował walczyć sam Mahatma Gandhi. Twierdził on, że źródłem podziałów w Indiach jest to, że posłuszeństwo zony wobec męża jest niemalże religią.

W Indiach na przełomie XV/XVI w. nastąpiło utrwalenie mentalne w promowaniu tzw. przedłużenia rodu, czyli w Indiach bardziej opłaca się mieć syna niż córkę. Dlatego, że córka kiedy wychodzi za mąż rodzice muszą ją wyposażyć w posag, a syn pójdzie do pracy, będzie w stanie utrzymać rodzinę, pomóc rodzicom. (…) Mahatma Gandhi, jako polityk postulował równouprawnienie kobiet i mężczyzn. Indira Gandhi, postać niezwykle znamienita, zginęła w zamachu w roku 1984, jako trzeci premier Indii od 1947 r. postulowała również równouprawnienie kobiet i mężczyzn jako prawowitych członków społeczeństwa Indyjskiego. (…)Mając moc oddziaływania poruszała w latach 70-tych kwestię praw kobiet w Indiach, jak np. na forum ONZ. (…)

Dlaczego w Indiach nosi się sari. Otóż sari w Indiach jest postrzegane jako strój tradycyjny, jako odwołanie do wiary jaką jest Hinduizm. Hinduizm nie nakazuje nakładania sari (…) Jest to dowolny wybór kobiety. (…) Panuje stereotyp, że sari jest to ubiór dla kobiet mniej zamożnych. Nic błędnego. Wszystkie kobiety, które są np. politykami, są urzędniczkami i nauczycielkami itp. mogą nakładać sari nawet wykonując codzienne obowiązki.

Tradycyjne sari składa się z dwóch lub trzech części. Z krótkiej bluzki z krótkim rękawem. Bluzeczka powinna się kończyć w połowie brzucha. Do tego dołączona jest spódnica, którą oplatamy kilka razy wokół talii a ostatni fragment materiału przewieszamy przez lewą część ciała. Hindusi wierzą, że lewa część ciała przynosi szczęście. Motywy sari są różne, np. wzór mango. Jest to bezpośrednie nawiązanie do Hinduizmu, ponieważ drzewo mangowca uważane jest za drzewo święte w hinduizmie. Można też spotkać motyw w postaci pawia. Paw jest świętym ptakiem, ponieważ zgodnie z pismami wedyjskimi ma zdolność odradzania się. (…).

W historii Indii mamy okres panowania kasty Wielkich Mogołów. Jest to przełom wieku XIV i XV. Są to rządy muzułmańskie. Rządy te odcisnęły swoje piętno w codzienności Hindusów. Wszystkie motywy florystyczne pochodzą z kultury Islamu. To właśnie muzułmanki zaszczepiły w Hinduskach modę do zdobienia motywami florystycznymi.

Jeśli mówimy o spódnicach. Z czasem krój spódnicy ewoluował. Inny krój spódnicy panował w Indiach północnych a inny w Indiach południowych. (…). Bluzeczka nosi nazwę choli. Jest ona krótka. Młode kobiety, które są np. studentkami, które mają zawody nie związane z kontaktem z ludźmi mogą zakładać choli do połowy ramienia i kończące się pod biustem. Ale kobiety, które są urzędniczkami, nauczycielkami itp. od nich wymaga się, aby długość choli kończyła się na wysokości biodra, a rękawy do wysokości łokcia. Praca zawodowa wymaga od kobiet dostosowania się w swoim wyglądzie fizycznym.

Buty codzienne mają różny fason. Khusa – jest to ogólne określenie na kobiece obuwie w Indiach. W dniu roboczym kobiety wkładają khusę w skromnym wydaniu, natomiast na jakąś uroczystość kobiety wkładają khusę bardzo ozdobioną. Buty wykonywane są metodą tradycyjną. Metoda ta polega na pieczołowitym, ręcznym wyszywaniu konkretnych wzorów. Takie buty wykonuje się ok. 2-3 tygodni. Jest to droższe obuwie. Tak wykonywano khusa do czasu, kiedy do Indii nie dotarła moda z Zachodu. (…)

W Indiach kobiety noszą chusty (dupatta) na głowach, ale nie ma tam nakazu zasłaniania twarzy czy głowy. Tylko w miejscach publicznych, tam gdzie może spotkać mężczyzn, winna mieć nakrytą głowę ale od połowy czubka głowy. Jest to symbol przywiązania do religii hinduskiej. Jest to obyczaj. Ma on świadczyć o dobrym wychowaniu.

Moda indyjska nie kończy się na sari. Kobiety noszą kamizę czyli długą koszulę, która może kończyć się na wysokości kolan oraz szarawary, swobodne spodnie. Typowym przejawem obcej kultury jest obuwie na wysokim obcasie. (…)

Młodym kobietom przekazuje się wiedzę nt. ubioru. Malutkie Hinduski do szkoły mogą nakładać sari. Nie jest to im narzucane, ale chęć powielania wzorców kulturowych jest bardzo żywa w Indiach.

W młodym pokoleniu pokładana jest pewna nadzieja. Będą oni nośnikiem wartości, które pochodzą z Dekanu. (…)

Kobiety, które na co dzień rezygnują z nakładania sari, bardzo chętnie do niej wracają przy okazji różnego rodzaju ceremonii publicznych czy świąt. (…)

Jeśli chodzi o ceremonię Sati. Sati oznacza dobrą żonę. I kobieta w geście desperacji, pod presją rodziny, bliskich rzuca się na stos pogrzebowy swojego męża. Ostatni raz ceremonię Sati odnotowano na południu Indii w roku 2008. W 1515 r. do Indii przybywają Portugalczycy. W zetknięciu z lokalnymi obyczajami, a sati takim obyczajem było, jakby pojęcie o pewnej wrażliwości społecznej, o tym jak są traktowane kobiety w Indiach przeszło najśmielsze oczekiwania. W 1528 r. Portugalczycy w Karali, jako pierwsi Europejczycy zakazali ceremoniału Sati. Za czasów panowania Brytyjczyków nic nie dzieje się w tej kwestii. Oczywiście próbowali wprowadzać pewne zakazy związane z Sati, ale Bramini zabraniali zniesienia tego ceremoniału ze względu na nieobyczajność społeczną. Ceremoniał ten nie został zakazany w Indiach w pojęciu systemowym, ale od 1987 r. rząd indyjski pozwolił wszystkim stanom regulować kwestię Sati wg własnego uznania. (…) Prawdopodobnie na wsiach ten ceremoniał jeszcze istnieje, ale o nim się nie mówi. Społeczeństwo indyjskie jest społeczeństwem kolektywnym. Nie mówią o swoich problemach. Tę wiedzę zamykają dla siebie. Jest wielkim wstydem zgłosić na policję, to że ktoś namawiał kobietę do popełnienia ceremonii Sati.

Ceremoniał Sati bardzo mocno determinuje obowiązki kobiet w Indiach dotyczące zdjęcia z siebie to odium wdowieństwa. Statystycznie kobiety w Indiach pochodzące z wyższej kasty częściej popełniają Sati niż te, które się wywodzą z niższych kast. Główną tego przyczyną jest presja społeczna. W tych wyższych kastach uważa się, że kobieta powinna wykonywać swoje obowiązki w byciu od początku do końca (…)

Nad losem tych wszystkich kobiet, które doświadczają wszystkich presji społecznych jak również presji rodziny pochyliła się Winnie Singh. Postać bardzo wybitna, która założyła tzw. Vrindavan - „Miasto wdów”. Winnie Singh przyjmuje pod swoje skrzydła wszystkie te kobiety, które zostały oddalone od swojego domu, ponieważ zostały wdowami. Wg Hindusów wdowa przynosi pecha, przynosi różne nieszczęścia, nie wolno nawet dotknąć jej ręki. Wdowa w Indiach nie powinna nosić biżuterii, nie powinna używać perfum Powinna jeść tylko z miedzianych naczyń. W „Mieście wdów” kobiety te mogą odzyskać swoją pozycję społeczną. Uczą się tam pisać i czytać, mają opiekę zdrowotną, a nawet posiłki kilka razy dziennie. One są zaopiekowane. W latach 50-tych wdowa była wyrzucana z domu rodzinnego i wywożona gdzieś na prowincję, na tereny pustynne czy pół pustynne i pozostawiana samej sobie. Tam musiała radzić sobie sama. Sytuacja trochę się poprawiła m.in. za sprawą takich inicjatyw społecznych.

Jeśli chodzi o demografię w Indiach. Indie notują gwałtowny przyrost naturalny. Średnia wieku wśród młodych ludzi to 25 lat. Edukacja na terenach niezurbanizowanych, wiejskich wygląda bardzo źle. Na wsi dziewczynka kończy edukację w wieku 14 lat, później jest zaangażowana w prace polowe, farmerskie. Troszkę lepiej wygląda sytuacja w miastach. Edukacja dziewczynek kończy się w wieku 17-18 lat. Szkoła średnia i matura to jest apogeum nauki młodych kobiet, ale już ma większą szansę na pójście na studia.

W Indiach są dzieci pracujące. Prawie 12 mln dzieci poniżej 14 roku życia pracuje. I to jest zgodne z prawem. W niektórych stanach trwają debaty, aby podnieść ten wiek do 16 roku życia. Od 2009 roku istnieje rządowy program nauki kobiet czytania i pisania. Temu programowi przewodniczy hasło „Każda piśmienna kobieta oznacza zwycięstwo nad ubóstwem”. Kobiety zaczynają zmieniać się mentalnie. Uważają, że „edukacja to klucz do lepszej przyszłości, a przede wszystkim do uniezależnienia się np. od męża”. (…) Kobiety do szkoły chodzą w różowych mundurkach. Różowy kolor jest to symbol rewolucji kobiecej w Indiach. (…). Wiele firm indyjskich zaangażowanych jest w edukację kobiet. Coraz więcej kobiet znajduje zatrudnienie w działach informatyki. (…) . Jest też specjalna oferta na poprawę sytuacji kobiet 50+. Powstają szkoły dla takich kobiet. Szkoła funkcjonuje od poniedziałku do soboty od godziny 14.00. (…). Program ten jest programem rządowym i ma istnieć przez 20 lat. Funkcjonuje od 2017 r. (…) Te kobiety chodzą do tych szkół również w różowych mundurkach.

Obecnie kolor różowy stał się kolorem kobiecego kultu (…)

Różne są działania rządu, aby zachęcić rodziców i młodych ludzi do podejmowania nauki. Motywem przewodnim jest „Córka wykształcona, to córka samodzielna” (…)

Wielką kontrowersję budzi znikanie młodych dziewcząt i niemowląt płci żeńskiej. Są wsie, gdzie , podobno, nie urodziła się żadna dziewczynka.

Są jeszcze przykłady, gdzie symbolika praw kobiet staje się wartością trochę „tłamszoną”. Są stany, gdzie istnieje zakaz używania telefonów komórkowych przez kobiety. Urzędnicy uważają, że kobiety rozmawiające przez telefon są niedyspozycyjne, bo wtedy mniej czasu poświęcają mężowi. (…). Jest też problem posagu. Im mniejszy posag dziewczyny, tym gorsza jest jej pozycja w rodzinie męża. Teściowa np. może szantażować rodzinę panny młodej. „Jeżeli nie dostanę tyle a tyle złota to będę źle traktowała swoją córkę”. System posagu stał się źródłem przemocy domowej. Na to wszystko nie godzą się młode kobiety. W mediach przedstawiane są akcje, które mają wskazywać na to, że to jest złe i nieludzkie i tak nie może być. (…). Ten system posagowy najczęściej występuje na terenach nie zurbanizowanych. Kobiety zaczęły się łączyć. Organizują manifestacje.

Kobiety w Indiach są dobrze zorganizowane. Działają w różnych stowarzyszeniach, jak np. stowarzyszenie „Gangu Różowego sari”. Stowarzyszenie założyła Hinduska Sampat Pal Delvi, wywodząca się z kasty Siudrów. Z wykształcenia jest pielęgniarką. Jej pacjentkami były kobiety, które doświadczały przemocy domowej. Mieszkała w małej wiosce pod New Delhi. I kiedyś zdarzył się tam, taki wypadek, kiedy jej koleżanka doznała przemocy domowej. Wszystkie kobiety w wiosce zebrały się by bronić tej pobitej kobiety i kijem bambusowym wymierzyły sprawiedliwość oprawcy. I od tego momentu wszystko się zaczęło. Kobiety z całych Indii zaczęły zgłaszać się do Sampat Pal Devi z prośbą o pomoc. I wówczas panie z kijami bambusowymi napierały na panów, ale było to już bardziej zorganizowane. Do tego stopnia, że w 2006 r.S.Pal Devi założyła „Gang różowego sari” i symbolem Gangu jest różowe sari. Różowe sari staje się symbolem międzynarodowego feminizmu kobiet i kobiety dobrze w takim sari się czują. Cała działalność kobieca została ujęta w pewne ramy instytucjonalne oraz naukę posługiwania się różowym kijem bambusowym . Kij staje się symbolem Gangu. Kobiety uczą się samoobrony. O sile „Różowego Gangu” nie świadczą te kije bambusowe, ale przede wszystkim siła kobiet zrzeszonych w tym stowarzyszeniu. Obecnie do Gangu należy 525 tys.kobiet. Kobiety z Gangu pojawiają się wszędzie tam, gdzie kobiety doznają wszelkiego rodzaju przemocy szczególnie ze strony mężczyzn. Sampat Pal Devi oprócz tego, że promuje samoobronę, to promuje również edukacje. Mówi, że „Jeżeli będziesz miała zawód i pracę, będziesz niezależna od swojego męża. A jeśli on zacznie stosować przemoc wobec ciebie, to możesz od niego odejść. Nie musisz tego znosić. Bo masz zawód, masz z czego się utrzymać”. Gang cały czas się rozrasta i przyjmuje nowe uczestniczki. Ale zaczęła się pewna roszada płciowa. Do Gangu zaczynają zgłaszać się mężczyźni, ale nie zostają przyjęci. Gang jest chroniony przez rząd i są bardzo szanowane wśród społeczeństwa indyjskiego, ze względu na pracę, jaką wykonują. (…).